



27.10.2008

Kazimierz Nowak oczarował klubowiczów!

Dzięki Łukaszowi zapomniana historia wagabundy, który w latach 1931 – 1936 na rowerze, czółnem, pieszo i na wielbłądzie pokonał Afrykę z północy na południe i z powrotem po latach zapomnienia wreszcie święci zasłużony triumf.

W trakcie podróżniczego wieczoru z niedowierzaniem wysłuchaliśmy opowieści o Polaku, który dokonał tak niebywałego wyczynu, zobaczyliśmy oryginalne zdjęcia z jego podróży zrobione pierwszym na świecie małoobrazkowym aparatem Contax i wysłuchaliśmy fragmentów książki.

Na koniec Łukasz Wierzbicki opowiedział o osobach dzięki, którym historia podróży Kazimierza Nowaka pisze się dalej. Jedną z nich był nieżyjący już Ryszard Kapuściński, który po przeczytaniu książki „Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd” zaliczył ją do kanonu literatury podróżniczej i wskazał jako obowiązkową pozycję lekturową w szkołach.

Po spotkaniu dużym zainteresowaniem cieszyły się książki, które można było nabyć wraz z autografem "odkrywcy" Kazimierza Nowaka.

Łukaszowi Wierzbickiemu marzy się aby historia brawurowej wyprawy Kazimierza Nowaka dotarła poza granice Polski, zwłaszcza do krajów, które Afrykę kolonizowały.

Jedno jest pewne... Kazimierz Nowak jeszcze wróci do Wadowic!

Zapraszamy na kolejne spotkania w Klubie Podróżnika!